

Sygn. akt III AUa 715/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 r. w Lublinie

sprawy K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji K. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 24 października 2014 r. sygn. akt VI U 1246/13

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala K. M. prawo do emerytury od dnia 2 czerwca 2013 roku;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz K. M. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Hejwowska Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 715/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 20 maja 2013 roku odmówił K. M. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, uznając, że wnioskodawca nie legitymuje się 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Radomiu wniósł K. M. domagając się zmiany decyzji i przyznania prawa do świadczenia.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 24 października 2014 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca K. M. urodzony w dniu (...) był zatrudniony w Spółdzielni (...)w Z. (zakład podlegał przekształceniom organizacyjnym oraz prawnym i w dniu nawiązania stosunku pracy funkcjonował pod nazwą Spółdzielnia (...)w Z.) w okresie od 1 sierpnia 1975 roku do 5 marca 1979 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę zawartej w pierw na okres próbny, a po jego upływie na czas nieokreślony na stanowisku spawacza, a ostatnim zajmowanym stanowiskiem było stanowisko mechanika ciągnikowego. Faktycznie jednak, od początku zatrudnienia wnioskodawca pracę wykonywał tylko jako mechanik ciągników i sprzętu rolniczego. Zakład pracy dysponował: 60-80 ciągnikami, 8 kombajnami, dwoma samochodami dostawczymi, koparką Białoruś oraz sprzętem rolniczym tj. kilkunastoma siewnikami, glebogryzarkami, pługami, bronami talerzowymi, opryskiwaczami, rozsiewaczami nawozów, rozrzutnikami obornika, wiązarkami, kopaczkami, snopowiązałkami, kultywatorami, przyczepami, młocarniami. Za naprawę tego sprzętu odpowiedzialna była grupa remontowa, w skład której wchodziło 4-5 mechaników (w tym wnioskodawca), spawacz oraz elektryk. Skarżący był jednym z młodszych mechaników. Naprawy sprzętu wykonywane były w warsztacie remontowo – naprawczym. W większości prace naprawcze wykonywane były na powierzchni (m.in. wymiana chłodnicy, wentylatorów, przewodów hydraulicznych, przyczepy, uzupełnienie płynów np. elektrolitu w akumulatorze, odkręcenie kół w przednim zawieszeniu, remont tylnego mostu, wymiana pierścieni w silowniku, naprawa przekładni kierowniczej, naprawa opryskiwaczy, rozsiewaczy, regulacja luzów zaworowych w silniku). W przypadkach zaś kiedy zachodziła taka konieczność, napraw dokonywano w kanale (tj. w kanale wykonywane były tylko te naprawy, do których nie było możliwe dojście z zewnątrz). Były to naprawy związane m.in. z wymianą tarcz sprzęgłowych, wymianą pomp hydraulicznych, prace przy tylnym zawieszeniu, demontaż tulei. Wnioskodawca pracował zarówno w kanale jak i poza nim; w zakładzie obowiązywała zmienność na stanowiskach pracy; 50% czasu pracy zajmowała mu praca w kanale, pozostałe 50% wykonywał prace na zewnątrz. Zajmował się naprawą m.in. układu hamulcowego, pomp podnośnika, wałów od reduktora, remontem silników, wymianą tulei, pomp olejowych, misek olejowych, taśm, jak też ładowaczy, układu zawieszenia, wymianą sprzęgła w rozrzutnikach, wymianą sprzęgieł, klinów przy wałkach, wymianą panewek. Reperował ciągniki, samochody dostawcze, jak też rozsiewacze, opryskiwacze oraz pozostały sprzęt rolniczy. Nie wykonywał natomiast prac naprawczych kombajnów oraz kultywatorów. Prace do wykonania rozdzielał kierownik warsztatu tj. kiedy nie zachodziła konieczność pracy w kanale, pracownicy pozostawali w dyspozycji kierownika i wykonywali prace zlecone przez niego, głównie dotyczące remontu ciągników oraz sprzętu rolniczego (np. wyjazd do ciągnika z kosiarką, która uległa uszkodzeniu, podczas prac polowych). Okoliczności te Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zeznania wnioskodawcy i świadków oraz dokumentację zawartą w aktach osobowych wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy orzekł, że w oparciu o przepis art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawca urodzony po dniu 31 grudnia 1948 roku mógłby uzyskać prawo do emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art.32 – czyli 60 roku życia, pod warunkiem osiągnięcia w dniu wejścia w życie ustawy 15 letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymienionym w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz.43 ze zm.).

Poza sporem w sprawie niniejszej pozostaje, że wnioskodawca na dzień wydania orzeczenia w niniejszej sprawie osiągnął wiek emerytalny 60 lat i udowodnił wymagany, co najmniej 25 letni okres zatrudnienia oraz nie przystąpił do funduszu emerytalnego. Okolicznością bezsporną uwzględnioną również przez organ rentowy jest staż pracy w warunkach szczególnych w ilości 12 lat 11 miesięcy i 3 dni (od 2 października 1972 r. do 13 stycznia 1973 r. oraz od 6 marca 1979 r. do 30 kwietnia 1991 r.).

Spór pomiędzy stronami dotyczył okoliczności, czy wnioskodawca spełnia przesłanki przyznania prawa do emerytury z art. 184 w zw. z art. 32 w/w ustawy tj. czy pozostając w zatrudnieniu w Spółdzielni(...)w Z. w okresie od 1 sierpnia

1975 roku do 5 marca 1979 roku wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w wymiarze, co najmniej 15 lat.

Wnioskodawca na tę okoliczność przedłożył świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 5 czerwca 2013 roku, z treści którego wynika, że K. M. w okresie od 1 sierpnia 1975 roku do 5 marca 1979 roku stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace na stanowisku mechanika, określone, jak wskazał pracodawca, w wykazie A, dziale XIII, poz. 16 pkt 1 stanowiącego załącznik nr 1 do Uchwały nr(...)Zarządu Krajowego Związku (...), (...)z dnia 14 czerwca 1983 roku w prac wykonywanych w jednostkach organizacyjnych (...).

Wnioskodawca wywodził, iż pracę w warunkach szczególnych w w/w zakładzie przez cały okres zatrudnienia wykonywał jako mechanik ciągników i sprzętu rolniczego w kanałach.

Z akt osobowych wnioskodawcy wynika, że w Spółdzielni (...)w Z. zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy od 1 sierpnia 1975 roku do 5 marca 1979 roku. Na podstawie zeznań świadków oraz zeznań wnioskodawcy, Sąd ustalił, że skarżący pracował w grupie remontowej zajmującej się naprawą ciągników, samochodów oraz sprzętu rolniczego, będących w dyspozycji zakładu pracy; grupa ta składała się z 4-5 mechaników (w tym wnioskodawca), spawacza oraz elektryka. Napraw dokonywano w warsztacie remontowo – naprawczym. Remontowano i naprawiano ciągniki, kombajny samochody dostawcze, siewniki, glebogryzarki, pługi, brony talerzowe, opryskiwacze, rozsiewacze nawozów, rozrzutniki obornika, wiązarki, kopaczki, snopowiązałki, kultywatory oraz młocarnie. Zakres prac naprawczych był różnorodny i obejmował naprawy bieżące, awarie poszczególnych części oraz remonty generalne. Wykonywano zatem: m.in. wymianę chłodziw, wentylatorów, przewodów hydraulicznych, przyczep, uzupełniano płyny np. elektrolitu w akumulatorze, płynu chłodniczego lub hamulcowego, odkręcano koła w przednim zawieszeniu, wykonywano remont tylnego mostu, wymianę pierścieni w siłowniku, naprawiano przekładnię układu kierowniczego, naprawiano opryskiwacze, rozsiewacze, regulowano luzy zaworowe w silnikach, wymieniano tarcze sprzęgłowe, pompy hydrauliczne, demontaż tulei, remontowano tylne zawieszenie, układ hamulcowy, pompy podnośnika, wały od reduktora, silniki, wymieniano tuleje, pompy i miski olejowe, taśmy, układu zawieszenia, wymieniano sprzęgła w rozrzutnikach, kliny przy wałkach czy panewki. Jak wskazał wnioskodawca oraz świadkowie większość prac remontowych wykonywano na powierzchni, jednakże w przypadkach kiedy zachodziła taka konieczność, napraw dokonywano w kanale. Świadek T. W. zeznał, że w kanale wykonywane były tylko te naprawy, do których nie było możliwe dojście z zewnątrz. Na podstawie ustnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu rolnictwa – mgr inż. D. D., Sąd Okręgowy ustalił, że do prac naprawczych ciągnika, które wymagają obecności mechanika w kanale należą m.in. prace przy remoncie silnika – wymiana tarczy sprzęgłowych, prace przy naprawach tylnego zawieszenia, wymiana pompy hydraulicznej podnośnika, prace przy alternatorze czy rozruszniku, prace przy demontażu przedniej osi zawieszenia, prace związane z podwoziem (np. naprawa rozrzutnika). Okoliczność tą potwierdzają także zeznania świadka T. B., który wskazał, że wszystkie naprawy związane z podwoziem i silnikiem, które szybciej i łatwiej było wykonać w kanale, wykonywano z kanału. W ocenie biegłego 70% prac remontowych ciągników wymaga napraw w kanale. Jednakże w tym miejscu zauważyć trzeba, że w tych 70% mieszczą się również prace, które w ocenie biegłego mogą, ale nie muszą być wykonywane w kanale. Pozostała reszta prac wykonywana jest poza kanałem. Zarówno wnioskodawca, jak i świadkowie zeznali, że poszczególne prace do wykonania rozdzielał kierownik warsztatu, co oznacza, że pracownicy pozostawali w dyspozycji kierownika i wykonywali te prace, które były zlecone przez niego; głównie dotyczyły one remontu ciągników oraz sprzętu rolniczego tak w kanale, jak i poza nim. Praca wykonywana była w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego praca wnioskodawcy na stanowisku w/w mechanika nie ograniczała się tylko do wykonywania prac w kanałach remontowych. Sam zainteresowany zeznał, że zajmował się remontem oraz naprawą ciągników, samochodów dostawczych oraz sprzętu rolniczego, co znajduje również potwierdzenie w zeznaniach powołanych w sprawie świadków T. W. oraz T. B.. Okoliczność ta nie budzi wątpliwości; z dokumentacji osobowej wnioskodawcy jednoznacznie wynika, iż wykonywał on zawód mechanika. Zakres prac remontowo – naprawczych wykonywanych w warsztacie, w którym zatrudniony był skarżący (z rozróżnieniem na prace w kanale oraz prace poza kanałem) szczegółowo i precyzyjnie wskazany został przez świadków, a także przez biegłego sądowego. W złożonych

zeznaniach zarówno świadkowie, jak i skarżący wskazali, że w warsztacie zatrudnionych było 4-5 mechaników. Służbowo podlegali kierownikowi warsztatu; to on decydował który z pracowników i jakie czynności jest zobowiązany wykonać. Jak zeznał świadek T. B. obowiązywała zmienność na stanowiskach pracy, w związku z tym, w ocenie Sądu logicznym jest, że w warsztacie nie było mechaników stale przypisanych do wykonywania jednorodzących prac (np. tylko w kanale bądź tylko przy naprawie danego rodzaju sprzętu). Nadto, co istotne, świadek w dalszej części zeznań wskazał, że zdarzały się także takie okresy, kiedy w ogóle nie pracowano w kanale remontowym (nie zachodziła bowiem taka konieczność), wówczas wykonywano na zlecenie kierownika inne prace np. naprawę sprzętu rolniczego. Stąd wniosek, że wnioskodawca wykonywał prace tożsame z pracami wykonywanymi przez innych mechaników zatrudnionych w warsztacie, a jego praca nie ograniczała się tylko do prac w kanale. Co więcej, sam skarżący potwierdził to co zeznał świadek. Przyznał, że w sytuacji kiedy nie było ciągnika do naprawy to kierownik zlecał inne prace. Wskazał, że czynności remontowe wykonywał zarówno w kanale, jak i na powierzchni; 50% czasu pracy zajmowały mu prace w kanale, pozostałe 50% prace na zewnątrz.

W związku z powyższym w ocenie Sądu nie można przyjąć, że wnioskodawca był jedynym pracownikiem w warsztacie, który tylko wykonywał pracę w kanale. Zdaniem Sądu, zeznania świadków oraz samego skarżącego tym zakresie są sprzeczne i niespójne; nie przekonywujące są również podnoszone przez świadków i wnioskodawcę argumenty, że stałość pracy w kanale wynikała stąd, że skarżący był młodszym mechanikiem. W ocenie biegłego 70% prac z reguły wykonywanych jest w kanale, pozostałe 30% to prace na zewnątrz, aczkolwiek, zauważyć w tym miejscu należy, że biegły w tych 70% ujął również prace, które mogą ale nie muszą być wykonywane w kanale, co zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnia stwierdzenie, że kanał wykorzystywany był do wykonywania określonych czynności naprawczych w ograniczonym zakresie.

Wobec tak poczynionych ustaleń, nie jest możliwe stwierdzenie, że K. M. pracę wykonywał w kanałach w pełnym wymiarze czasu pracy, bowiem wykonywane czynności nie powodowały konieczności ciągłego przebywania mechanika w kanale. Wnioskodawca pracował i w kanale remontowym i na powierzchni (na zewnątrz). Oznacza to, że nie była mu powierzona stale i wyłącznie praca w kanałach remontowych. Jak zostało to wskazane powyżej stałość pracy oznacza jej powtarzalność i ciągłość, zaś pełny wymiar czasu pracy oznacza, iż przez 8 godzin dziennie winna być wykonywana tylko i wyłącznie praca w warunkach szczególnych, a nie żadna inna. Podkreślić również należy, że prace o jakich stanowi wykaz A dział XIV pkt 6 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, to prace przy wykonywaniu, których stałym i jedynym stanowiskiem pracy pracownika jest stanowisko ulokowane w kanale remontowym, a sama praca w tym kanale należy do podstawowych obowiązków pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 roku, I PK 194/08, OSNP nr 23-24, poz. 281).

Sąd Okręgowy uznał, że świadczona przez wnioskodawcę praca nie spełnia przesłanki nabycia prawa do emerytury w szczególnych warunkach na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r., z uwagi na brak przesłanki stałości pracy w warunkach szczególnych; postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że praca którą wykonywał skarżący składała się z szeregu czynności, w tym także takich, których nie wykonywał w kanałach, ale poza nim.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca K. M., zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

- mające wpływ na wynik sprawy rażące naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i jego dowolną ocenę oraz sprzeczność dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Wskazując na powyższy zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie wnioskodawcy prawa do wcześniejszego świadczenia emerytalnego oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa prawnego z urzędu według wykazu kosztów, a w razie niezłożenia spisu kosztów - według norm przepisanych lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji, ani z jego zeznań, ani też z zeznań świadków nie można wysnuć wniosku, że prace w kanale zajmowały wnioskodawcy 50 % czasu pracy. Wnioskodawca bowiem zarówno w

swoich wyjaśnieniach składanych informacyjnie, jak i przesłuchany w charakterze strony, konsekwentnie twierdził, że wszystkie zlecane mu naprawy wykonywał w kanale.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 11 marca 2015 r. oddalił apelację, stwierdzając, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało odkodowanie zwrotu „pojazd mechaniczny”, którego użył ustawodawca w wykazie A, dziale XIV, poz. 16 (załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.), bowiem tylko prace przy naprawie takich pojazdów, wykonywane w kanałach remontowych mogą być uznane za pracę w szczególnych warunkach. Sąd zauważył, że wprawdzie obowiązujące przepisy prawa nie zawierały (w spornym okresie) i nie zawierają definicji pojęcia „pojazdu mechanicznego”, pomimo posługiwania się tym terminem, to jego treść została wyjaśniona w sposób niebudzący wątpliwości w orzecznictwie sądowym, zwłaszcza Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74 (OSNKW 1975, z. 3-4, poz. 33) Zakwalifikowanie wykonywanej przez ubezpieczonego w spornym okresie pracy jako pracy w szczególnych warunkach wymagało ustalenia, że w kanałach remontowych wykonywał on wyłącznie prace przy naprawie ciągników lub kombajnów, tymczasem już z zeznań samego ubezpieczonego wynika, że w kanale remontowym, oprócz napraw ciągników, wykonywał naprawy sprzętu rolniczego, tj. rozsiewaczy, opryskiwaczy, rozrzutników. Z tej przyczyny Sąd uznał, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Na skutek wniesionej przez ubezpieczonego skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 12 maja 2016 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. (...)

Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu Sądu Apelacyjnego, że do pojazdów mechanicznych można zakwalifikować jedynie ciągniki i kombajny, a nie pozostałe maszyny rolnicze z tego względu, że nie są to pojazdy napędzane umieszczonym w nich silnikiem. Stanowisko to stało się przyczynkiem do stwierdzenia, że ubezpieczony (który pracował także przy naprawach maszyn rolniczych) nie wykonywał w spornym okresie pracy w szczególnych warunkach - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Stąd też w tym zakresie uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 184 ustawy emerytalnej w związku § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. i wykazem A, działem XIV, poz. 16.

Sąd Najwyższy powołał się na prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75). Odstępstwa od tej reguły dotyczą sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo) lub gdy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Z uwagi na to, że w motywach rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji nie sposób doszukać się odmiennej wykładni art. 184 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w omówionym wyżej zakresie przede wszystkim dlatego, że nie padło w nich stwierdzenie, że „tylko praca wykonywana w 100% oraz przez cały okres zatrudnienia w kanale remontowym przy naprawie pojazdów mechanicznych stanowi wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych” ani nie można jej wyprowadzić z wywodów Sądu Apelacyjnego skupiających się na kwestii związanej z pojęciem „pojazd mechaniczny”, w szczególności, że nie wynika z nich, aby prace inne niż przy naprawie ciągników i kombajnów miały charakter incydentalny, sporadyczny Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok.

Rozpoznając ponownie apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego oddalającego jego odwołanie do decyzji odmawiającej przyznania prawa do emerytury Sad Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego.

Zarzuty apelacji odnoszące się do wadliwej oceny zebranego materiału dowodowego i sprzeczności pomiędzy tym materiałem a ustaleniami Sądu Okręgowego są jedynie częściowo zasadne. Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo dokładne i wnikliwe postępowanie dowodowe, przede wszystkim z zeznań wnioskodawcy oraz świadków, którzy razem z nim byli zatrudnieni w spornym okresie oraz przeprowadzając dowód z opinii biegłego z zakresu rolnictwa w celu ustalenia, jakiego rodzaju naprawy maszyn i urządzeń rolniczych wymagając użycia kanału przy ich naprawach.

Zeznania te wskazują, że wnioskodawca, będąc mechanikiem zajmował się naprawą ciągników, samochodów dostawczych i sprzętu rolniczego i prace te wykonywał przede wszystkim w kanale. Zakład pracy dysponował: 60-80 ciągnikami, 8 kombajnami, 2 samochodami dostawczymi, koparką (...) oraz sprzętem rolniczym, tj. kilkunastoma siewnikami, glebogryzarkami, pługami, bronami talerzowymi, opryskiwaczami, rozsiewaczami nawozów, rozrzutnikami obornika, wiązarkami, kopaczkami, snopowiązałkami, kultywatorami, przyczepami, młockarniami a naprawą i usuwaniem awarii tego sprzętu zajmował się zespół remontowy. Za naprawę tego sprzętu odpowiedzialna była grupa remontowa, w skład której wchodziło 4-5 mechaników (w tym ubezpieczony), spawacz oraz elektryk. Prace wymagające korzystania z kanału szczegółowo wymienił biegły sądowy D. D. w wydanej opinii – prace przy wałkach i sprzęgłach, wymiana sprzęgieł, klinów przy wałkach, panewek, wymiana pomp podnośnika, wybijanie tulei, prace przy rozrzutnikach, rozsiewaczach, opryskiwaczach, naprawie pomp, układów zawieszenia, naprawy podwozia i silników, naprawa zawieszenia, układu hamulcowego, pompy olejowej, misce olejowej, remoncie silnika, wymiana tarczy sprzęgłowych, prace przy naprawach tylnego i przedniego zawieszenia, wymiana pompy hydraulicznej podnośnika, prace przy alternatorze czy rozruszniku, skrzyni biegów, drobne usterki nie wymagające wymiany części, smarowanie podwozia. W tej części opinia biegłego D. zasługuje na podzielenie jej wniosków, ponieważ w tym zakresie biegły wypowiadał się w zakresie swojej specjalności (wnioski końcowe opinii punkt 1 - k.89 akt) Pozostałe dywagacje biegłego na okoliczność warunków pracy w kanale oraz jego zdanie na temat charakteru pracy w warunkach szczególnych nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Rolą biegłego nie była analiza materiału dowodowego i ustalenie pracy w warunkach szczególnych, a wypowiedzenie się co do zakresu prac remontowych wymagających użycia kanału i ich rodzaju.

W celu wyjaśnienia spornych okoliczności Sad Apelacyjny postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe przez dodatkowe przesłuchanie wnioskodawcy w charakterze strony. Wnioskodawca ponownie zeznał na okoliczność wykonywanych prac oraz ich zakresu, potwierdzając tym samym poprzednio składane zeznania (protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 12 października 2016 roku (nagranie rozprawy 04:50 – 11:47 min.) W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania wnioskodawcy co do jego zakresu obowiązków i wykonywania prac remontowych przede wszystkim w kanale remontowym zasługują na wiarę. Wnioskodawca bardzo dokładnie i spójnie przedstawił, w jaki sposób następował podział pracy w zakładzie remontowym i dlatego jemu powierzano obowiązki naprawcze w kanale. Należy zwrócić uwagę, że jego zeznania są w pełni zgodne z zeznaniami świadków co do tego, że jako najmłodszy był kierowany do tej pracy. Brak jest dowodów przeciwnych – Sąd Okręgowy jako jedyny istotny powód odmowy wiary w tej części powołał się na doświadczenie życiowe. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego zarówno wnioskodawca, powołany biegły jak i świadkowie byli zgodni co do okoliczności, że nie wszystkie czynności związane z naprawami pojazdów wnioskodawca wykonywał wyłącznie w kanale, dlatego też wątpliwości budzi ocena tych dowodów przez Sąd orzekający, jako sprzecznych i niespójnych.

Apelacja nie podnosi zarzutu naruszenia prawa materialnego, jednakże ten zarzut Sąd Apelacyjny bierze pod rozwagę z urzędu. Sąd Apelacyjny stwierdza, że wyrok Sądu Okręgowego został wydany przy naruszeniu prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mającego zastosowanie do wnioskodawcy (art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Błąd w wykładni prawa

sprowadza się do zbyt rygorystycznego rozumienia pojęcia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze użytego w § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Należy zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, że warunkiem uznania za pracę w warunkach szczególnych jest wykonywanie w pełnym wymiarze czasu pracy stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 oraz z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638) W związku z tym nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Należy przywołać przytoczone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku wydanego w sprawie stanowisko co do odstępstw od tej zasady, gdy wykonywane prace stanowią integralną część większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX Nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo) lub kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Sąd Okręgowy dokonując wykładni powołanego przepisu orzekł, że dla uznania pracy w warunkach szczególnych, konieczne jest wykonywanie jej przez 100% czasu pracy. Jest to praktycznie niemożliwe w żadnym procesie technologicznym i nie były intencją ustawodawcy przyznanie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym wyłącznie osobom, które przez pełną dniówkę roboczą nie wykonują żadnych innych czynności poza wymienionymi w wykazie A. Jak wskazują poglądy Sądu Najwyższego przytoczone powyżej, w ramach pracy w warunkach szczególnych wykonuje się także inne czynności mające związek z taką pracą. W przypadku wnioskodawcy na pewno będzie to wymiana wadliwych elementów, których zamocowanie wymaga dostępu zarówno do strony podwozia, jak i nadwozia i takie czynności wnioskodawca wykonywał, a ponadto naprawienie usterki wymontowanego w kanale podzespołu bezpośrednio przy stanowisku pracy i ponowne jego zamontowanie. Niektóre z tych prac miały charakter incydentalny, inne zaś były związane z prawidłowym wykonaniem naprawy uszkodzonych części – wymontowywanie uszkodzonej części samochodu, czy ciągnika wymagało pracy zarówno w kanale, jak i nad nim, ale był to jeden ciąg szeregu czynności przy naprawie, stanowiący integralną część procesu technologicznego. Te wszystkie czynności mające ze sobą związek były wykonywane pracy określanej w wykazie A Dziale XIV pod pozycją 16 - prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego tak, jak nie podlegają wyłączeniu godziny poświęcone w niewielkim wymiarze na prace biurowe, do których wykonywania obowiązany był kierownik, podobnie nie odlicza się np. nie tylko krótkotrwałych przerw śniadaniowych, ale również szkoleń, urlopów, przerw spowodowanych przestojem produkcyjnym itp.

Wnioskodawca, będąc zatrudnionym w okresie od 1 sierpnia 1975 roku do 5 marca 1979 roku na stanowisku mechanika wykonującego prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, udowodnił okres pracy w warunkach szczególnych 3 lata, 7 miesięcy i 5 dni i po doliczeniu do już udowodnionego okresu 12 lat, 11 miesięcy i 3 dni wykazał łącznie 16 lat, 6 miesięcy, 8 dni takiej pracy i tym samym spełnił wszystkie przesłanki do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym na podstawie art.184 ust.1 ustawy z Dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 roku, poz.887) od dnia ukończenia wieku emerytalnego.

Z tych względów i na mocy powołanego powyżej przepisu oraz na podstawie art.386 § 1 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach art.98 KPC.